

Policja używa dronów do wymuszania dystansu społecznego

29 kwietnia 2020

Policja w Elizabethtown (stan Nowy Jork w USA), używa dronów do szpiegowania obywateli w obszarach, do których nie mogą dotrzeć samochody patrolowe.

Władze twierdzą, że drony nie robią zdjęć ani nie zbierają dowodów, ale nieprzestrzeganie ich poleceń może skutkować wezwaniem lub grzywną w wysokości 1000 USD. Co gorsza, drony pochodzą od chińskiej firmy, która wysłała podobne drony w całym kraju – a Departament Bezpieczeństwa Krajowego (DHS) ostrzegł, że dane zebrane na temat tych dronów będących własnością Chin mogą zostać naruszone i odesłane do Pekinu.

Drony ułatwiają policji dostrzeżenie niektórych obszarów, w których dostęp do radiowozów jest trudniejszy. Obejmuje to ciasne przestrzenie między budynkami, za szkołami i podwórkami. J. Christian Bollwage, burmistrz miasta, w odpowiedzi na krytykę powiedział, że drony mogą uratować życie. „Moja odpowiedź dla tych ludzi brzmi: Jeśli te drony uratują jedno życie, to zdecydowanie warte są działań i informacji, które wysyłają”.

„Drony, przekazane przez chińską firmę DJI, trafiły do 43 agencji w 22 stanach, aby pomóc w egzekwowaniu zasad dystansu społecznego” – donosi MSNBC. „Władze twierdzą, że drony nie robią zdjęć ani nie zbierają dowodów. To zaawansowane technologicznie ostrzeżenie przed zakażeniem wirusem.”

DHS ostrzega, że wyprodukowane w Chinach drony mogą wysyłać poufne dane lotów z powrotem do swoich producentów w Chinach, gdzie rząd zdominowany przez partię komunistyczną może uzyskać do nich dostęp. [DHS wysłał ostrzeżenie w maju 2019 roku](#)

ostrzeżenie o dronach, prawie na rok przed tym, zanim amerykańscy burmistrzowie zdecydowali się użyć dronów DJI do wprowadzenia środków dystansu społecznego w walce z koronawirusem.

Według CNN prawie 80 procent dronów używanych w USA i Kanadzie pochodzi z DJI z siedzibą w Shenzhen w Chinach.

Tłumaczenie i opracowanie: Artur WWA

Źródło oryginalne: Technocracy.news

Źródło polskie: Wolna-Polska.pl